

**PROTOKÓŁ Z OBRAD**

**XXXII NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY GMINY STRZELCE VII KADENCJI**

**odbytych w dniu 1 lutego 2018 roku**

**w godz. 10.00 – 12.25**

Obrady sesji Rady Gminy rozpoczęto wysłuchaniem hymnu państwowego.

P. Przewodniczący powitał przybyłych na sesję radnych, pracowników Urzędu Gminy.

Na podstawie listy obecności stwierdzono obecność **12** radnych. Nieobecni: Ł. Kujawa, E. Rzymkowska, A. Lewandowski. W związku z powyższym obrady i podejmowane uchwały są prawomocne. Lista obecności radnych stanowi **zał. nr 1**. Radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) aktualizacji planu gospodarki niskoemisyjnej.
4. Dyskusja.
5. Zakończenie obrad.

Za porządkiem obrad głosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

**Ad. 2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.**

P. Przewodniczący poprosił o podawanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków. Podano następujące kandydatury:

- 1) p. Grabowski - przewodniczący
- 2) p. Morawski - członek
- 3) p. Murawski – członek

W/w wyrazili zgodę na pracę w komisji, za składem komisji głosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

**Ad. 3. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) aktualizacji planu gospodarki niskoemisyjnej.

p. Zielak – niedawno, bo 6 października 2017 roku była podejmowana uchwała o przyjęciu gospodarki niskoemisyjnej. Uchwała ta jest nieodzownym załącznikiem do działań w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Zadania, które przewidzieliśmy w tym harmonogramie rzeczowo-finansowym i były do uwzględnienia w naszym planie gospodarki

niskoemisyjnej – tych zadań było 7, m.in. była to przebudowa nawierzchni drogi gminnej w miejscowości Dębina, gmina Strzelce. Drogi jak najbardziej muszą być ujęte w PGN. Były instalacje fotowoltaiczne na budynku gimnazjum oraz szkoły podstawowej w Strzelcach, była przebudowa nawierzchni drogi gminnej w miejscowości Marianów, a także przebudowa i budowa dróg w ramach ZGRK. Był system edukacji społeczeństwa i promocji efektywności energetycznej, była termomodernizacja budynków przez mieszkańców oraz termomodernizacja budynku Urzędu Gminy i w zasadzie pod termomodernizację budynku Urzędu Gminy ten plan był przyjmowany. Doszły 2 kolejne działania: budowa pasywnego budynku użyteczności publicznej – czyli naszego przedszkola oraz wymiana źródeł ciepła w gospodarstwach domowych z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii. W związku z tym, że ten ostateczny wniosek będzie składany, bo były problemy z firmą która była poprzednio – zrobiliśmy rozpoznanie rynku, oferty złożyły trzy firmy, a jedna z nich nie spełniła naszych oczekiwań, w związku z tym została wypowiedziana umowa o współpracy.

p. Grabowski – na czym polegało to niespełnienie oczekiwań?

p. Zielak – nie było załączników do wniosku: studium wykonalności i programu funkcjonalno-użytkowego. Jest to bardzo kontrowersyjne. W odczuciu firmy, która miała zrobić studium wykonalności i program funkcjonalno-użytkowy, bo na etapie formalnym jest możliwość złożenia tych załączników – tak twierdziła firma. Natomiast po interwencji Urzędu Marszałkowskiego (my interweniowaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim, żeby wiedzieć co dalej zrobić), mamy informację, że ten załącznik powinien być, dlatego, że on nigdy w tej wersji ostatecznej nie zostaje zaakceptowany na początku. On podlega później przy ocenie formalnej weryfikacji i ta ocena formalna tego załącznika zawsze się odbywa in zawsze są uwagi, tak więc nie składając tego załącznika na etapie składania wniosku teraz o dofinansowanie, my nie mamy możliwości złożenia poprawek. My składając ten załącznik na etapie oceny formalnej, jak twierdzi Urząd Marszałkowski jesteśmy w sytuacji bez wyjścia, bo jeszcze nie było takiej sytuacji, że Urząd Marszałkowski, Komisja Oceny Projektów nie wносила uwag. Tak się broni nasz wykonawca, że to nie musiało być, jednak umowa była podpisana, że to musiało być, stanowi to niezbędny załącznik i nie dałoby to nam możliwości uzyskania dofinansowania. Tak to wygląda z rozmów z Urzędem Marszałkowskim. W związku z tym nasze działania poszły w kierunku firmy z terenu Łodzi. Jest to firma, która robiła nam poprzednie tematy związane z termomodernizacją i tu przy wielkim zaangażowaniu ludzi z tej firmy oraz naszym robimy jeszcze dzisiaj te dokumenty, bo to się łączyło z wyjazdem pracownika w teren, czy przyjazdem mieszkańców, podpisanie umów użyczenia (bo my chcemy znowu te umowy użyczenia na tym etapie formalnym, chociaż to jest tak jak mówiłam zapis między wierszami, że ten etap formalny musi mieć te załączniki, ale ktoś powie, że jak nie ma to ja też tutaj nic złego nie robię, bo ja te załączniki przedstawię na późniejszym etapie).

p. Grabowski – czy może nam pani te załączniki podyktować?

p. Zielak – studium wykonalności, program funkcjonalno-użytkowy i audyt energetyczny budynku.

p. Zielak – w związku z tym została podpisana umowa z firmą z Łodzi, oni nam pomogli w zrobieniu tego wszystkiego, są zaangażowani w dwa projekty, czyli: budowa budynku pasywnego (opracowują dokumentację) i drugi projekt – czyli projekt związany z OZE: zainstalowanie pomp ciepła oraz paneli fotowoltaicznych, oraz nie we wszystkich przypadkach rekuperacji czyli odzysku ciepła z wentylacji. Tutaj firma PHIN z Łodzi wykonała również poprawki do PGN, oni także ten program tworzyli.

p. Sobczyk – jak ta firma się nazywa?

p. Zielak – PHIN INWESTYCJE z Łodzi.

p. Murawski – czyli jak gmina chciała zgłosić ten projekt, zgłosiły się trzy firmy i zostaliśmy z firmą, która nie wykonała załączników i z tą firmą podpisaliśmy umowę tak?

p. Zielak – tak.

p. Morawski – ja nie rozumiem jak można podpisać umowę z kimś kto twierdzi, że nie musi wykonać załączników.

p. Zielak – czas podpisania umowy i czas wywiązania się z niej był bardzo krótki. To wszystko było robione w szybkim tempie, bo do 20 grudnia. Wójtowi bardzo zależało, żeby dla mieszkańców ten projekt powstał. Takie były realia. Mieszkańcy w tym momencie mają wielką szansę, żeby skorzystać z tego. W związku z tym umowa była podpisana chyba 13 grudnia, a 20 kończył się nabór, po czym okazało się, że Urząd marszałkowski wydłużył terminy naboru w tych działaniach ochrony powietrza, co dało nam szansę na kolejne działania, bo mamy możliwość złożenia wniosku. Gdyby termin naboru nie został wydłużony, nie mielibyśmy tej szansy. Firma złożyła dokumenty, my ich nie wycofaliśmy. Firma mówiła, że te załączniki nie są potrzebne. Mając wiedzę, że to nie daje nam szansy powodzenia, nasze działania poszły w innym kierunku. Wcześniej w Urzędzie Marszałkowskim można było mieć dwie poprawki, w tej chwili jest jedna ostateczna. Jeśli ja tej jednej poprawki nie zrealizuję, nie mam nic, jeśli ja nie przedstawię dzisiaj, dokumentu do tej ewentualnej przyszłej poprawki to skazuje siebie na, to, że tą szansę później sama sobie odbieram. Nigdy tak się nie zdarzało, że Urząd Marszałkowski przyjmie to w takiej wersji, bo uwagi są zawsze wnoszone. Jest ich bardzo dużo, robią to firmy specjalistyczne, ale robią to też z mnóstwem uwag. My w RPO przygotowaliśmy system informacji przestrzennej, gdzie robiła to firma, która od zawsze podejmowała tego typu działania i do wniosku mieliśmy około 3 strony formatu A4 poprawek.

p. Grabowski – chciałem zapytać dlaczego na sesji zwołanej przez p. Wójta nie ma p. Wójta?

p. Przewodniczący – nie znam szczegółów, więc na tą chwilę panu nie odpowiem. Widziałem się wczoraj z panem Wójtem, ale nic mi nie przekazywał, może pani Ewa zna więcej szczegółów?

p. Zielak – sprawy rodzinne.

p. Grabowski – czy firma PHIN INWESTYCJE będzie dla nas wykonywała teraz te trzy załączniki?

p. Zielak – tak.

p. Grabowski – od kiedy oni to zaczęli robić dla gminy Strzelce?

p. Zielak – oni tą wiedzę mieli w styczniu, kiedy mieliśmy informację, jak ten pan działa, kiedy jeszcze poszedł w teren specyficznie, on też twierdził, że jego działania są dobre. My stwierdziliśmy, że on nie odniósł się do aktualnego regulaminu naboru, który w międzyczasie także się zmienił, on nie miał wiedzy na ten moment, ta firma nie miała wcześniej do czynienia z urzędami, z jednostkami samorządu terytorialnego, co oczywiście nie jest usprawiedliwieniem.

p. Grabowski – czy ta firma, która była na spotkaniu z mieszkańcami gminy Strzelce na hali gimnastycznej, ona już zaczęła się pokazywać w terenie i coś uzgadniać z mieszkańcami i myśmy z tą firmą zerwali umowę tak?

p. Zielak – tak.

p. Grabowski – bardzo proszę Państwa o posłuchanie mnie: z protokołu z dnia 26 października 2017 r. tu mieliśmy uchwałę w sprawie gospodarki niskoemisyjnej gminy Strzelce. Tu jest obszerna wypowiedź oczywiście panie Zielak w związku z tym, nie będę całego czytał, bo Państwo na pewno się zapoznawaliście z protokołem, przeczytam tylko ostatnich parę zdań „wniosek na termomodernizację będziemy składać, firma, która będzie nam pomagała w przygotowaniu tego wniosku jest już na etapie końcowym, firma ta robi również studium wykonalności, program funkcjonalno-użytkowy i PGN, to jest zestaw dokumentów, który na etapie wnioskowania musimy mieć przygotowany, dużo pieniędzy, zobaczmy jakie będą efekty”.

p. Zielak – zgadza się, to wszystko jest prawdą.

p. Grabowski – skoro w październiku wiedzieliśmy, że firma poprzednia te załączniki, które teraz mi pani podyktowała, ona od października je dla nas wykonywała, bo tak wynika z protokołu.

p. Zielak – wykonywała do termomodernizacji budynku Urzędu Gminy, a my teraz mamy dwa kolejne działania dotyczące budynku pasywnego i OZE, to są dwa kolejne działania.

p. Grabowski – dlaczego ta firma nie może, skoro od października przygotowywała nam te dokumenty do termomodernizacji Urzędu Gminy, to dlaczego nie mogła nam robić do budynku pasywnego i OZE?

p. Zielak – dlatego, że pan Wójt stwierdził, że może poszukamy jeszcze tańszego wykonawcy i zrobimy to jeszcze taniej. My wcześniej robiliśmy rozeznanie rynku i działania nasze wcześniejsze i nasz wcześniejszy PGN i studium wykonalności i program funkcjonalno-użytkowy dotyczył działań na złożenie wniosku „termomodernizacja budynku Urzędu Gminy” i te działania miały miejsce w październiku, natomiast kolejne czynności wyniknęły w listopadzie, kiedy to podjęliśmy działania dotyczące budynku pasywnego i tych działań związanych z energią odnawialną. To są już w tej chwili trzy zupełnie różne projekty. Wtedy chcąc podejść do energii odnawialnej, mieliśmy takie zainteresowanie, zawsze przychodzą e-maile, faxy. Pojawiły się trzy firmy i jedna z nich była najtańsza, najbardziej konkurencyjna.

p. Grabowski – skoro była najbardziej konkurencyjna i mieliśmy już rozeznanie trzech firm i ta była wybrana na termomodernizację budynku Urzędu Gminy, była też najtańsza, to teraz pani nam mówi, że zaczął szukać i znalazł jeszcze tańszą.

p. Zielak – działania na termomodernizację były innymi działaniami, tam się zgłosiły trzy firmy, z których PHIN był najtańszą. Natomiast działania na energię odnawialną, były kolejnymi działaniami, gdzie zupełnie inne firmy uczestniczą, one przysłały nam swoje informacje. Spotykaliśmy się z tymi trzema firmami i ta zaproponowała najtańsze wykonanie, okazała się najtańsza i najgorsza i umowę trzeba było rozwiązać. My nigdy gwarancji nie mamy, że wykonawca z którym w danym momencie podpisujemy umowę, będzie najlepszym wykonawcą, ponieważ dopiero jego dzieło będzie świadczyło o wykonawstwie. Musimy wybrać najtańszego wykonawcę (...).

p. Andrzejewski – jaka była różnica w cenie między najtańszym a najdroższym?

p. Zielak – od 12 000,00 zł do 170 000,00 zł.

p. Andrzejewski – ale różnica między wybranym, a najwyższą ofertą?

p. Zielak – trzeba byłoby zobaczyć. W tej chwili mamy 24 000,00 zł.

Dyskusja.

p. Grabowski – nas to interesuje, skoro jest wybrana tańsza, żeby się nie okazało, że tańsza jest jeszcze gorsza.

p. Zielak – aktualna wykonywała nam dokumenty, które robiła poprzednio zgodnie z wszelkimi regulacjami, było to studium wykonalności, program funkcjonalny i audyt energetyczny, to wszystko było zrobione, zostało złożone i pozostaliśmy przy tym, przy którym wcześniej.

p. Grabowski – dokumentacja, która była wcześniej wykonana na termomodernizację budynku Urzędu Gminy to wszystko zostało zrobione do końca?

p. Zielak – tak i zostało złożone przez firmę, w tej chwili czekamy jaka będzie informacja z Urzędu Marszałkowskiego, bo już powinny się pojawić wyniki w naborze.

p. Murawski – czyli plan gospodarki niskoemisyjnej robiła ta pierwsza firma?

p. Zielak – tak, firma PHIN, która robi teraz dokumenty.

p. Murawski – bo w pierwszym planie była literówka.

p. Zielak – nie literówka dotyczyła planu ochrony środowiska, w PGN nie było literówek.

p. Morawski – czy tej pierwszej firmie z którą zerwaliśmy umowę zapłaciliśmy jakieś pieniądze?

p. Zielak – tak, 6 000,00 zł, i te pieniądze firma ma nam zwrócić.

p. Peda – nie było jakiejś kary przy rozwiązywaniu umowy?

p. Zielak – mecenas przygotowuje stosowne dokumenty, tak więc oni mają nam te pieniądze oddać.

p. Grabowski – te 6 000,00 zł, które mają zwrócić to za co?

p. Morawski – za ten projekt.

p. Morawski – to ja czegoś nie rozumiem: jeżeli projekt nie został należycie wykonany, to dlaczego zostały zapłacone pieniądze tej firmie?

p. Zielak – ponieważ część dokumentacji została złożona.

p. Grabowski – panie Przewodniczący tu jest wiele niejasności, może by wyjaśnić z panem Wójtem.

p. Zielak – ja nie wiem czego te niejasności dotyczą.

p. Grabowski – zapłacono za niewykonany projekt 6 000,00 zł.

p. Zielak – zgodnie z umową wniosek był napisany.

p. Grabowski – albo wywiązujemy się z umowy i nam ktoś płaci, albo się nie wywiązujemy i druga strona wypowiada umowę i płaci nam ewentualnie jakąś część, jest to zawarte w umowie i wtedy jest jasność.

p. Zielak – umowa została wypowiedziana, pieniądze mają zostać zwrócone. Wniosek został złożony, potwierdzony, natomiast pan twierdzi cały czas, że miał szansę zrobić studium wykonalności i plan funkcjonalno-użytkowy miał szansę zrobić. Nie było tej szansy, my zażyczyliśmy sobie, że to ma zostać dostarczone. Była niepisana umowa, że ten człowiek miał czas, w którym ma nam to dostarczyć, ale w międzyczasie mieliśmy informację, że jest to nierzetelna firma. Z rozmów z mieszkańcami wynikało, że ich działania nie są dobre, dlatego poszliśmy w kierunku rozwiązania umowy. Pieniądze mają zostać zwrócone, one zostały wypłacone za częściowe prace.

p. Grabowski – jak nazywała się ta firma, z którą rozwiązaliśmy umowę?

p. Zielak – DAR OZE. Ta firma, która się tu pojawiła była z województwa zachodniopomorskiego.

p. Ciesielski – pierwsze sygnały były od mieszkańców w związku z tą firmą, ponieważ ten człowiek zachowywał się nierzetelnie w stosunku do mieszkańców, dlatego ten krok został poczyniony, aby to rozwiązać. Zaczęło się od tego, że nakłaniał ludzi, żeby podpisywać umowę w pośpiechu. Po chwili rozmowy, podsuwał dokumenty do podpisania. Ludzie się buntowali.

p. Morawski zauważył, że w dobie internetu można sprawdzić w każdej chwili referencje danej firmy, zapytał dlaczego nie zostało to uczynione w tym przypadku.

p. Zielak odpowiedziała, że to co jest w internecie nie zawsze jest zgodne z rzeczywistością, ponieważ konkurencja za naszymi plecami nie zawsze jest uczciwa.

p. Grabowski – panie Przewodniczący, moje zdanie jest takie apropos tej zmiany, zmiany dotyczą ludzi, którzy zdecydowali się na przystąpienie do tego projektu, zasadnym byłoby aby obydwie firmy tu były, wtedy zadajemy pytanie zarówno jednej i drugiej. Podejrzewam, że obie skorzystałyby z takiej możliwości, w takiej sytuacji mielibyśmy informację od źródła, którą możemy przekazać dalej. W tym momencie firmie nie spotkałem się ani z jednym, ani z drugim, więc na jakiej podstawie mamy przekazać te informacje dalej? Okazuję się, że teraz pan Wójt wyszukał firmę tańszą niż ta tańsza, a to może okazać się niezbyt dobrym rozwiązaniem. Jaką mamy teraz gwarancję?

p. Zielak – nigdy nie mamy gwarancji.

p. Koronowski – jaką wiedzę ma urząd na temat np. 85% dotacji? Czy jest ona objęta VAT-em?. Wczoraj słuchałem w wydarzeniach i w lubelskim, gmina Bychawa, mieszkańcy są już po realizacji wykonawstwa. Zapłacili 15%, dodatkowo 23% VAT-u. Okazuje się, że do Urzędu Gminy po trzech miesiącach przyszło pismo, że od tych 85% muszą jeszcze odprowadzić 23% VAT-u, w wyniku czego niektórzy ludzie muszą zapłacić po na przykład 3 000,00 zł (...) do tej dotacji.

p. Grabowski – Janku zgodzisz się ze mną, że mamy wiele niewiadomych ze względu na działania tych firm.

p. Zielak – my także mamy wiele niewiadomych, przecież Wójt też nie wiedział.

p. Grabowski – przed planowaniem dzisiejszej sesji panie Przewodniczący, te osoby, które idą w teren do naszych mieszkańców gminy Strzelce gminy Strzelce i dają im informacje powinny nam te informacje również przedstawić, żebyśmy my mieli jakiś obraz, że oni idą w teren i mówią im to samo co nam, bo okazuje się, że mówią zupełnie coś innego, niż na zebraniu.

p. Przewodniczący – rada jest organem ustawodawczym, organem wykonawczym jest Wójt, gmina.

p. Grabowski – tak, ale my podejmujemy uchwałę, którą wykonuje Wójt, i żeby on mógł coś zrobić my musimy tą uchwałę podjąć. Jeżeli my mamy wątpliwości, co do podjęcia tej uchwały, to te wątpliwości Wójt i pracownicy powinni rozwiązać. Firma z którą Wójt będzie współpracował przez najbliższy czas, firma, która będzie pobierała pieniądze od mieszkańców powinna nam przedstawić plan działania. Na dzień dzisiejszy jest to wielka niewiadoma, czy to będzie do 80%, czy 85%, z VAT-em czy bez. My na dziś nie jesteśmy jasno określić, że wchodzimy w ten program, bo to wszystko znamy, okazuje się, że my nic nie wiemy.

p. Zielak – ja powiem o tym co wiemy podpisując umowy użyczenia. My faktycznie nie znamy końcowej wartości. Te wartości końcowe, są ustalane, są wartościami po przetargowymi i po rozliczeniu całego projektu. Wartość o której mówimy poznamy, kiedy będzie zakończenie rzeczowe projektu, kiedy projekt będzie rozliczony, wyliczony i wtedy każdy z mieszkańców będzie miał do pokrycia swoje koszty.

p. Grabowski – na dzień dzisiejszy nie wie ile.

p. Zielak – na dzień dzisiejszy faktycznie nie wie ile, ma to zapisane procentowo, w ten sposób, że wartość kosztów całkowitych jego projektu jest jakaś, 16% to jego udział własny w projekcie, ale 16% wartości netto projektu, bo wartość brutto jest umową użyczenia, która została podpisana z naszymi mieszkańcami. Wartość brutto jest wartością niekwalifikowaną i Wójt tą wartość w projekcie chce zapłacić.

p. Grabowski – czy my podjęliśmy jakąś uchwałę, że Wójt za to zapłaci?

p. Zielak – to jest dalszy etap, kiedy będziemy mieli koszty projektu.

p. Grabowski – jaką ma pewność Wójt, że my to przegłosujemy?

p. Przewodniczący – na tym etapie wykonawca robi tylko dokumentację.

p. Grabowski – ja się z tym zgodzę, ale jeżeli do wartości brutto będzie dopłacał Wójt, to na jakiej podstawie tak twierdzi? Skoro nie ma uchwały intencyjnej rady w tym kierunku? Skąd może wiedzieć Wójt, że rada dołoży do wartości brutto?

p. Morawski – i nie wiadomo jakie pieniądze.

p. Sobczyk poruszył temat zapisu w umowie odnośnie kary za wycofanie się z projektu.

p. Zielak zauważyła, że jest taki zapis w umowie, ale w przypadku wycofania się z umowy, należy znaleźć inną osobę w to miejsce, aby te kary uniknąć.

p. Grabowski stwierdził, że w każdym punkcie jest zapis mówiący o dotacji do 85%.

Radni stwierdzili, iż w projekcie jest wiele niewiadomych.

Dyskusja.

p. Grabowski – my podejmując uchwałę w tych sprawach, odpowiadamy dyscyplinarnie. Nieznajomość naszego prawa nie zwalnia nas z odpowiedzialności.

p. Sobczyk – co w przypadku kiedy wycofamy się z projektu?

p. Zielak – wtedy umowa gminy (bo jest to projekt parasolowy, gdzie gmina składa wnioski, a beneficjentem są mieszkańcy) nie zostanie podpisana, gdyby te warunki były takie złe jak Państwo przedstawia różne wersje, i bardzo dobrze zresztą, wtedy jest możliwość, że gmina nie podpisuje umowy z Urzędem Marszałkowskim.

p. Sobczyk – mamy podpisane 42 umowy, i w momencie kiedy część z tych osób wycofa się z umowy, to będą musiały te osoby uiścić tą karę w kwocie 5 000,00 zł, bo gmina nie wycofa się z umowy.

p. Karbowska – tak.

p. Zielak – tak to było jasno przekazane. Każdy kto przychodził i podpisywał umowę użyczenia, był przez tą karę umowną zobligowany do 100% określenia się, że jest się zdecydowanym. (...). Zawsze jest możliwość aneksowania, ale to z kolei wydłuża nam czas działania, gdyby kolejne osoby chciały się wycofywać zabrakłoby nam czasu na realizację czy roboty montażowe. My aby ten projekt miał rację bytu, czy szansę powodzenia informowaliśmy tych Państwa, że godząc się na przystąpienie do projektu decyzja musi być ostateczna, bo w przeciwnym razie w przypadku rezygnacji należy znaleźć osobę, która w zamian za nas podejdzie do projektu, albo płaci się karę w kwocie 5 000,00 zł. Uważam, że są to słuszne i skuteczne działania, inaczej z przykładowo 1 000 osób, do realizacji przystąpiłoby 30% z nich.

Dyskusja.

p. Zielak zauważyła, że w umowach istnieje wyłącznie zapis o kwotach 16% netto, nie ma natomiast żadnego zapisu na temat VAT-u.

p. Ciesielski wyjaśnił, że uchwała, nad którą rada będzie głosować jest niezbędna do złożenia wniosku w dniu jutrzejszym.

p. Grabowski – czy wcześniej w gminie nie było planu ochrony środowiska, który został podjęty na sesji 6 października?

p. Zielak – to była aktualizacja.

p. Grabowski – Wójt zapłacił firmie 6 000,00 zł za wykonanie tego planu. Ja pytałem o to. W dniu wczorajszym byłem w sąsiedniej gminie, ten plan został sfinansowany w 100% z WFOŚiGW. Czy my jako gmina wystąpiliśmy do WFOŚiGW o sfinansowanie tego planu?. Nie wystąpiliśmy. Dlaczego?. Nie wiem, byłby pan Wójt, to by nam odpowiedział. Dlaczego sąsiednia gmina wystąpiła i dostała 100% dofinansowania za wykonanie tego planu, natomiast my nie. Nad tym pieczę trzyma WFOŚiGW, gminy się zwracały i dostały zwrot, my nie.

p. Grabowski - zapłacone było 6 000,00 zł. Ja pytałem o to czy pracownik referatu nie mógł wykonać tego planu, czy na zlecenie. Okazało się, że nie, bo to było potrzebne, to dlaczego nie wystąpiliśmy do WFOŚiGW, skoro na to dla innych gmin pieniądze były przekazywane?

p. Ciesielski – WFOŚiGW udzielił nam dość dużo dotacji. Otrzymaliśmy duże wsparcie do samochodu, być może dlatego też. Nie wypowiadam się za pana Wójta, ale być może dlatego nie zostało to uwzględnione. W tym momencie dość dużo pieniędzy przyszło.

p. Grabowski – ja się z tym zgodzę, tylko w WFOŚiGW są paragrafy. Są to paragrafy z których są przydzielane pieniądze na ochronę, są też paragrafy z których są przyznawane pieniądze na plany, dokumenty. To nie jest tak, że gmina Strzelce pozyskała z WFOŚiGW 1 000 000,00 zł i przez następne dwa lata nic nie dostanie, nie. To idzie paragrafami, więc to jest niezależne. To, że WFOŚiGW ma pulę na samochody pożarnicze, to po prostu przydzielił jakąś część pieniędzy dla straży i za to został sfinansowany samochód. Następna pula dotyczyła melioracji to było ok. 80% zwrotu i też nie przystąpiliśmy do tego. To są różne paragrafy i różne fundusze, więc nie łączmy tego.

p. Koronowski – niezależnie czy przyznają czy nie, wniosek powinien iść.

p. Grabowski – powinno iść zapytanie do WFOŚiGW czy są środki, i wtedy dostalibyśmy od nich odpowiedź(...).

Dyskusja.

p. Zielak – tu chodzi tylko o wpisanie zmiany – tych dwóch punktów w PGN, następne działania to będą działania Wójta. Dokumenty są przygotowane, będziemy składać wniosek,

po podpisaniu umowy z Urzędem Marszałkowskim będziemy wiedzieli na czym stoimy, ale to kwestia czerwca, być może Urząd Marszałkowski zarzuci nam, że nasze umowy są nie do zaakceptowania w tej postaci, my tego nie wiemy. Chcemy przystąpić do działań. W Urzędzie Marszałkowskim nikt nie wypowiada się jednoznacznie. Tam nad projektami pracuje komisja oceny projektów. To są działania grupy ludzi, nie działania marszałka i jak komisja będzie przyznawała punkty na tym etapie tego nie wiemy. W tym momencie chcemy dokonać zmian w PGN, żeby przedszkole i działania wśród mieszkańców pod znakiem zapytania miały możliwość realizacji. Co z tego wyjdzie my na tym etapie podpisując uchwałę nie możemy tego wiedzieć.

p. Morawski – ja tego nie rozumiem, przyjeżdżają do mieszkańców, którzy się zapisali, robią projekty. Ludzie zapłacą 500 zł.

p. Zielak – nikt nie płaci żadnych pieniędzy absolutnie.

p. Morawski – to za darmo to robią?

p. Zielak – to co jest robione, to program funkcjonalno-użytkowy oraz studium wykonalności i firma otrzyma określone koszty 24 000,00 zł netto.

p. Morawski – kto za to zapłaci?

p. Zielak – w tym momencie płaci gmina, Państwo podjęliście uchwałę na program funkcjonalno-użytkowy i studium wykonalności do tego wniosku dotyczącego zainstalowania tych źródeł ciepła u Państwa, była sesja nadzwyczajna.

p. Grabowski - na jednej z sesji zadałem panu Wójtowi pytanie: dlaczego do tego programu termomodernizacji fotowoltaiki i źródeł ciepła nie przystępuje szkoła i gmina jako urząd.

p. Zielak – ponieważ szkoła będzie miała w tym projekcie te źródła.

p. Grabowski – pan Wójt odpowiedział mi, że to jest przeznaczone tylko i wyłącznie dla indywidualnych odbiorców i firm. Okazało się to nieprawdą. Równie dobrze może przystępować gmina. Na ostatniej sesji Wójt powiedział, że nas na to nie stać, a teraz do jednego wniosku będzie dokładał 24 000,00 zł, a są 42 wnioski.

p. Morawski – nie to jest za całość.

Dyskusja.

p. Lenartowska – ilu jest chętnych?

p. Przewodniczący – na dzień wczorajszy 42 osoby.

p. Zielak – zapis umowy w paragrafie finansowym jest „16% netto użyczający płaci kosztów danej instalacji.

p. Murawski – w tej chwili są 42 osoby, przypuśćmy, że 10 z nich rezygnuje. Zostają 32 osoby, co z tymi 10 osobami?

p. Andrzejewski – płacą po 5 000,00 zł.

p. Zielak – szukają osoby, która zechce wejść w ten projekt.

p. Lenartowska – a jeśli nie znajdą?

p. Karbowska – to płacą karę.

p. Lenartowska – czy te osoby wiedzą o tym?

p. Zielak – wiedzą. Leszek umowę przedstawiał rozpoczynając od kar.

p. Morawski – w naszym rejonie jakaś gmina w to weszła?

p. Zielak – nie, to jest nowy projekt.

p. Zielak – my na tym etapie mamy dużo wątpliwości, ale daleka droga do podpisania umowy i realizacji. My na każdym etapie będziemy analizować to wszystko. Wójt może przecież nie podpisać umowy, albo podpisać i odstąpić od umowy, ewentualnie aneksować.

p. Zielak wyjaśniła znaczenie treści omawianej uchwały.

p. Murawski stwierdził, że skoro osoby wyraziły chęć uczestnictwa w projekcie, uchwałę należy podjąć. Zaznaczył jednak, że nie jest za tym aby gmina płaciła VAT za tych mieszkańców, a pieniądze te lepiej przeznaczyć na drogi.



p. Zielak – proszę zauważyć, że dla 200 mieszkańców prowadziliśmy podobne działania, bo wybudowaliśmy POŚ. To nie jest pierwsze działanie Wójta dla dobra mieszkańców.

p. Murawski – na terenie gminy Strzelce jest zamontowanych 200 POŚ, czy te oczyszczalnie spełniają w 100% wymogi?

p. Zielak – oczyszczalnie są cały czas pod nadzorem, są pobierane próbki. Musimy wykazywać efektywność działań, rozliczać się z WFOŚiGW.

p. Grabowski – rolnik wpłacił 2 000,00 zł, kto pokrył resztę?

p. Lenartowska – w pierwszym etapie gmina, później był zwrot z WFOŚiGW.

p. Grabowski – nie gmina, nie Wójt z pieniędzy podatników, tylko z WFOŚiGW, tu Wójt deklaruje się, że będzie z gminnych pieniędzy dokładał.

p. Zielak – częściowo, przecież dostawał częściową dotację na pokrycie częściowych kosztów.

p. Murawski – kto jest u nas właścicielem oczyszczalni?

p. Andrzejewski – gmina.

p. Karbowska odczytała fragment umowy użyczenia.

p. Murawski zapytał dlaczego karę osoba rezygnująca z projektu musi zapłacić w ciągu 7 dni.

p. Zielak odpowiedziała, że ma to dać możliwość wprowadzenia nowych rzeczy w gminie, a także szansę dla atmosfery zmniejszając emisję CO<sub>2</sub>.

p. Zielak – jest bardzo dużo znaków zapytania, ale są osoby, które chcą uczestniczyć w projekcie. Jest wykonane studium, program funkcjonalno-użytkowy, bo podejmowali Państwo stosowne uchwały, i to jest już zrobione w projekcie. Państwa zadaniem jest wpisanie tego, co wcześniej podejmowaliście do PGN – tych wcześniejszych działań i tu nie chodzi o nic więcej. Nie wiem dlaczego, dziś powstało tyle wątpliwości, a wszystko wcześniej było przez Państwa podejmowane.

Projekt uchwały w sprawie aktualizacji planu gospodarki niskoemisyjnej odczytał przewodniczący komisji Uchwał i Wniosków p. Grabowski. Zdecydowano o głosowaniu imiennym. Wynik głosowania był następujący:

za – 10  
p. Andrzejewski  
p. Ciesielski  
p. Grabowski  
p. Karbowska  
p. Koronowski  
p. Kruglak  
p. Murawski  
p. Nowak  
p. Peda  
p. Sobczyk

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 2  
p. Lenartowska  
p. Morawski

Uchwała stanowi zał. nr 2 do protokołu.

#### Ad. Dyskusja.

p. Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło od OSP Długoleka odnośnie prośby o wsparcie finansowe w kwocie 7 000,00 zł, co stanowi zał. nr 3 do protokołu.  
Dyskusja.

p. Przewodniczący zaproponował aby przełożyć głosowanie nad udzieleniem wsparcia finansowego OSP Długołęka na kolejną sesję, z uwagi na nieobecność pani Skarbnik oraz pana Wójta.

Radni zgodzili się z propozycją p. Przewodniczącego.

p. Grabowski – w poprzednim roku na jesieni zadałem pytanie strażom, które przystępowały do projektów, czy nie potrzebują wsparcia finansowego. Dostałem odpowiedź od pani Ewy: „Ty się nie martw o Długołękę, bo Długołęka co chce, to ma.” Teraz okazuje się, że jest inaczej, że z tego co piszą płacą składki z własnej kieszeni. Być może tam jest taka sytuacja, że ktoś czeka na zapłatę jakiejś sumy. Wiem, że Długołęka zmieniała fundusz sołecki.

p. Karbowska – pieniądze z funduszu sołeckiego czyli 11 000,00 zł poszły na elektryka.

p. Grabowski – nie możemy podchodzić w ten sposób, że skoro dostali 80 000,00 zł to dadzą sobie radę. To są poważne sprawy, skoro dostali i im brakło, to widocznie taka potrzeba jest. Myślę, że 7 000,00 zł to nie jest suma, która zachwieje budżetem gminy.

p. Karbowska – te braki kwotowe, są spowodowane tym, że w kosztorysie niektóre pozycje były zbyt nisko wycenione. Kiedy majster wszedł i zrobił niestety drzwi, które miały kosztować 500,00 zł kosztowały 1 500,00 zł.

p. Karbowska – we wniosku były rzeczy popisane i miało starczyć, bo liczyłam, że fundusz sołecki cały pójdzie.

p. Grabowski – żeby tego nie odwlekać, przegłosujmy to dzisiaj, a jak będzie pani Skarbnik, będzie pan Wójt powiedzą nam logicznie „wysoka rado, nie jesteśmy w stanie tego pokryć, bo mamy inne zadania” wtedy to uchylimy. Na dzień dzisiejszy przegłosujmy, i będzie czas na reakcję Wójta i Skarbnika.

p. Morawski – tym bardziej, że jak wiemy tam działają dwie organizacje: OSP i Koło Gospodyń Wiejskich.

Dyskusja.

p. Karbowska poinformowała, że planowano zmianę tynku tylko w głównej sali, jednak po oględzinach elektryka okazało się, że do wymiany jest wszystko.

p. Grabowski – stawiam wniosek formalny o przegłosowanie tego pisma.

Za udzieleniem pomocy finansowej OSP Długołęka w kwocie 7 000,00 zł głosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania - 0

p. Murawski – pani Ewo proszę, żeby każdy sołtys otrzymał statut sołectwa. Sądzę, że chyba nie wszyscy sołtysi znają swoje statuty i nie znają praw i obowiązków z tego wynikających.

p. Zielak – dobrze.

p. Murawski – w tamtym tygodniu dostał od nas Dominik Śliwicki pismo w sprawie Lidera, odnośnie tego, że brakło środków na program Lidera (chodzi tu o 4 000,00 zł) i propozycja była taka, żeby Lidera ze straży z Siemianowa przełożyć na inny termin, chyba, że zrezygnujemy z tej kwoty. Z tego co wiem zrezygnowaliśmy i zostało zawiezione pismo do ZGRK. Chciałem zapytać czy gmina wie coś na temat tego czy ten wniosek przejdzie?

p. Zielak – nie miałam informacji ze ZGRK.

p. Przewodniczący – panie Pawle mówi pan o radzie sołeckiej, a beneficjentem będzie straż?

p. Murawski – mówię po pierwsze o statucie sołectwa dla każdego sołtysa, po drugie zapytałem panią Ewę czy wie coś na temat programu Lider.

p. Peda poruszył temat zmian w ustawie o samorządzie.

p. Morawski – panie Przewodniczący mam pytanie do pana: jak to się stało, że na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę odnośnie montażu kamer w szkole, gdzie dopiero były

zabezpieczone pieniądze, a firma, która to robi przystąpiła do pracy tydzień wcześniej. Dlaczego tak się stało.

p. Przewodniczący – to nie pytanie do mnie.

p. Morawski – uchwałę podjęliśmy.

p. Przewodniczący – jeśli chodzi o stan prawny to tak, ale organem wykonawczym jest Wójt.

p. Morawski – tak, ale uchwała weszła w życie w środę, a firma, rozpoczęła prace tydzień wcześniej. Jakim prawem.

p. Przewodniczący – nie wiem, na tą chwilę panu nie odpowiem, pierwsze słyszę o tym zdarzeniu od pana.

Dyskusja.

p. Grabowski – panie Przewodniczący jeżeli mamy takie sygnały to dochodzi do popełnienia poważnego przestępstwa. Proszę Państwa proszę się nad tym poważnie zastanowić. Na jakiej podstawie pani dyrektor szkoły robi: rozpoznanie rynku, zbiór ofert skoro nie ma żadnej uchwały, nie ma tego w planie na 2018 rok, nie ma tego w budżecie. Rozumiem, że mógł ja upoważnić pan Wójt i mogła poczynić pewne kroki, ale skoro firma wykonuje pracę tydzień wcześniej, gdzie my podejmujemy uchwałę w środę, a oni już mają położone dziesiątki metrów kabli, to doszło do popełnienia przestępstwa.

p. Grabowski – w dniu dzisiejszym wygasa umowa z ochroną szkoły, czy firma która ochraniała obiekt już to wykonała i od dnia dzisiejszego monitoring będzie działać? Czy szkoła zostaje bez ochrony? Kto na dzień dzisiejszy pilnuje szkoły? Czy to jest sprawdzone? Czy mamy podpisaną umowę z firmą ochroniarską, która będzie ochraniała szkołę?

p. Zielak – tematy związane z monitoringiem, z podpisaniem umowy - to bezpośrednio pan Wójt, pani Dyrektor i pani Księgowa. Kamery są zainstalowane, wiem o tym, że to wszystko ma być monitorowane w innym układzie, natomiast nie znam szczegółów.

p. Grabowski – na dzień dzisiejszy szkoła zostaje bez niczego. Zgodnie z umową dziś rano skończył pracę ostatni ochroniarz.

p. Peda – może już funkcjonuje monitoring?

p. Grabowski – czy możemy się dowiedzieć dzisiaj jak to funkcjonuje?. Na dobrą sprawę panie Przewodniczący my odpowiadamy za bezpieczeństwo. My podjęliśmy uchwałę w sprawie monitoringu, więc czujemy się odpowiedzialni. Dlaczego nas się oszukuje w ten sposób, że wpuszcza się firmę na wykonanie i nie jest sprawdzone czy ta firma ma koncesję, ani czy pracownicy są do tego uprawnieni?

p. Grabowski – dostaliśmy informację, że system będzie wykonywała firma VIOTECH, która jest sklepem komputerowym.

p. Peda – ale jeśli chodzi o pracowników to koncesja nas nie interesuje, szef tylko nas interesuje.

p. Grabowski – monter który wykonuje montaż instalacji alarmowej w myśl ustawy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o systemach alarmowych każdy system alarmowy wykonuje człowiek posiadający koncesję MSWiA, każdy, nie szef który siedzi w Warszawie, tylko ten, który stoi na drabinie. My dostaliśmy informację, że to robi VIOTECH, który jest sklepem komputerowym, nie jest firmą wykonującą systemy alarmowe.

p. Morawski – to się wiąże później z ubezpieczeniem budynku.

p. Grabowski – jak przedstawimy polisę ubezpieczenia szkoły, kto nam robił alarm, czy wykonano do tego projekt?. Czy wykonywała to osoba uprawniona do wykonywania projektów, czy ma koncesję. Na dzień dzisiejszy nie ma nauczycieli, są ferie, szkoła stoi pusta. Pustostan jest kąskiem dla złodziei. Co się stanie jeśli dziś w nocy szkoła zostanie okradzona?. Powinniśmy dzisiaj podjąć jakąś reakcję.

p. Przewodniczący – proszę Państwa, w tej chwili nie jestem w stanie nic odpowiedzieć. O zdarzeniu pierwsze słyszę od Państwa. Trzeba zapoznać się ze szczegółami zaistniałej sytuacji.

p. Zielak – zaczerpnę informacji i odpowiem Państwu.

p. Zielak – monitoring od dzisiaj działa, pracownicy są na etapie przeszkolenia, wszystko będzie działało z dniem 1 lutego.

p. Morawski – najważniejsze pytanie to dlaczego tak się stało?

p. Zielak – tego nie wyjaśniłam, myślę, że tu potrzeba, żeby była pani dyrektor.

p. Morawski – widzę, że w stronę Koziej Góry były obcinane gałęzie. Nie wiem kto to obcinał, czy pracownicy gminy? Co dalej z tym? Wszystko leży w rowie.

p. Zielak – to droga powiatowa.

p. Lenartowska – są pracownicy interwencyjni?

p. Zielak – w tej chwili są na urlopach, ponieważ kończą im się umowy.

p. Lenartowska – kto to obcinał?

p. Zielak – myślę, że pracownicy powiatu. Powiat wynajmuje firmę, która tego typu działania prowadzi.

p. Morawski – przyjdą śniegi a gałęzie są w rowach.

p. Grabowski – czy te dokumenty, które przedstawiła nam pani dyrektor odnośnie systemu alarmowego i monitoringu są w gminie?

p. Przewodniczący – z tego co wiem umowę podpisywała pani dyrektor.

p. Zielak – pani dyrektor i Wójt.

p. Grabowski – ale płatnikiem jest gmina.

p. Grabowski – także moim zdaniem te dokumenty powinny znajdować się tu, czy można poprosić panią Skarbnik i poprosić o te dokumenty mam kilka kwestii spornych.

p. Przewodniczący – środki były zabezpieczone w budżecie szkoły pani dyrektor, chodziło tu tylko o przesunięcie na inwestycje.

p. Grabowski – kto dokonał odbioru? Kto został przeszkolony? Gdzie są klucze od szkoły na dzień dzisiejszy?

p. Grabowski – co dzieje się z kluczami od szkoły jeżeli jest ona zamykana? Gdzie one są przechowywane? Kto je pobiera?

p. Grabowski – przychodzą ludzie na salę, kto będzie im otwierał i zamykał?  
Przybyła pani Skarbnik.

p. Grabowski przedstawił pani Skarbnik sytuację odnośnie systemu alarmowego i monitoringu, zapytał jak ma postąpić w obecnych okolicznościach.

p. Skarbnik udzieliła wyjaśnień, stwierdziła, że żadne pieniądze na ten cel nie zostały wypłacone, w związku z tym mogło tu dojść do przekroczenia uprawnień przez kierownika jednostki.

p. Grabowski – szkoła jako jednostka organizacyjna gminy Strzelce posiada swój budżet.

p. Skarbnik – tak.

p. Grabowski – na pewno jest napisany do niego regulamin?

p. Skarbnik – w uchwale budżetowej dyrektorzy otrzymują uprawnienie, umocowanie, że Wójt powierza im wykonywanie obowiązków i przenoszenie wydatków, oni je zgłaszają pomiędzy paragrafami w danym rozdziale. Może być taka sytuacja, że dyrektor będzie widział, że np. paragrafie rzeczowym zaczyna brakować mu pieniędzy a na usługach są jeszcze jakieś pieniądze i może to zgłosić zarządzeniem Wójta, i tym zarządzeniem można dokonać przeniesienia środków. Tutaj to się zgadza, dlatego, że dyrektor ma również umocowanie w uchwale: WPF i budżetowej do tego, aby zawierał umowy z wykonawcami, które zapewniają funkcjonowanie jednostki. Tu się Państwo zgadzacie?

p. Grabowski – tak.

p. Skarbnik - takie uprawnienia ma dyrektor. W tej sytuacji z monitoringiem pani dyrektor zawiera umowę i zapewnia funkcjonowanie jednostki. W przypadku o którym mówiliśmy, sytuacja jest trochę inna – tu uchwała rady jest do tego, że przenosiliśmy środki z wydatków bieżących na wydatki majątkowe. Uważam, że instalacja monitoringu, to było zastrzeżone w protokołach RIO, że na przykład ktoś wrzucił sobie paragraf bieżący czyli usług bo instaluje.

Instaluje, ale to jest okablowanie i system, który zwiększa wartość budynku, czyli jest to majątkowe stąd uchwała, kompetencje rady.

p. Grabowski – czyli wykonanie robót przed podjęciem naszej uchwały było złe?

p. Skarbnik – tak, było błędem kierownika, który jakby wyszedł przed szereg. Płatność nie nastąpiła, czyli dla mnie w budżecie nie ma przekroczenia planu, bo ja pieniądze przeniosłam na wydatek majątkowy i one czekają aż wpłynie faktura i wtedy ja je dopiero wypłacę, kiedy będę miała protokół odbioru tych prac, pod względem merytorycznym, czyli mam podpis kierownika jednostki i wszystkie inne tematy załatwione i dopiero wtedy wypłacam. Tutaj kierownik wykroczył poza swoje kompetencje.

p. Morawski – umowę z tą firmą podpisywała pani dyrektor?

p. Skarbnik – tak.

p. Grabowski – dziś jest 1 luty, w dniu dzisiejszym skończyła się ochrona szkoły.

p. Skarbnik – tak.

p. Grabowski – w dniu dzisiejszym będzie uruchomiony system monitoringu i kamer, czyli rusza to wszystko?

p. Skarbnik – tak.

p. Grabowski – na dziś spodziewa się pani protokołu odbioru wykonanych robót?

p. Skarbnik – powinien być, na obecną chwilę go nie mam. Nie mam faktury, z tego co wiem państwo z firmy kodują to wszystko, od rana trwa szkolenie pracowników – taką informację usłyszałam ze szkoły.

p. Grabowski – punktu technicznego pani musi mieć protokół odbioru, czy jest powołana komisja?

p. Skarbnik – nie mam dokumentu, który by powoływał taką komisję. Może odebrać to dyrektor lub dyrektor może zwrócić się do gminy, do pracownika merytorycznego, który u nas zajmuje się na przykład inwestycjami. Tak jak mówię na obecna chwilę takiego protokołu nie mam.

p. Grabowski - widziała pani umowę?

p. Skarbnik - nie, nie mam jej fizycznie w gminie

p. Grabowski - jest jeszcze kwestia koncesji tej firmy, ale nie mając dokumentów nie możemy

p. Skarbnik - jeżeli jest robione rozpoznanie rynkowe, nie sądzę, że dyrektor pozwoli sobie na zawarcie umowy z osobą, która takiej koncesji nie ma, dla mnie jest to oczywiste(...).

p. Grabowski stwierdził że czuje się oszukany.

p. Skarbnik stwierdziła, że w związku ze wzrostem wartości nieruchomości, wzrośnie składka na ubezpieczenie.

p. Grabowski - która firma dostarczająca energię elektryczną będzie nas obsługiwała w roku 2018 pod względem dostarczania prądu do lamp oświetleniowych na wsiach? Był przetarg ogłoszony w tamtym roku i wyłoniliśmy jakąś firmę, czy to jest bez zmian ta sama firma?

p. Skarbnik jest ta firma która była, podpisywaliśmy umowę i jednocześnie klauzule, że w tym okresie nie wzrosną nam ceny.

p. Grabowski - czyli zostają przy operatorze który był?

p. Skarbnik - tak

p. Skarbnik - na poprzedniej sesji padło pytanie odnośnie oświetlenia ulicznego w Karolewie, czy te lampy palą się dłużej?

p. Skarbnik poinformował że temat lamp w Karolewie zgłosi do p. Śniecikowskiego.

P. Murawski poprosił aby wystosować pismo do Starostwa Powiatowego w Kutnie odnośnie stanu drogi w Niedrzewiu Drugim z prośbą o pogłębienie rowu koło posesji p. Jędrusiaka.

p. Murawski poprosił o wywieszenie kartek z ww. informacją.

**Ad. 5.** Zakończenie obrad.

Protokolant: Monika Kujawa.